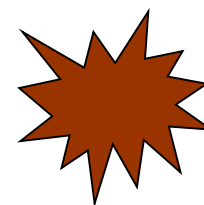


Kleks



*miesięcznik uczniów
PSP w Ryczywole
styczeń-luty 2019*

KRONIKA SZKOLNA

- ❖ 26 stycznia w godzinach 14.00-19.00 odbyła się zabawa karnawałowa dla wszystkich uczniów naszej szkoły. Zabawa była prowadzona przez trzy animatorki w strojach smerfetek. Najmłodszy uczestnicy zaprezentowali swoje umiejętności taneczne zdobyte w klubie tanecznym „Foremka”, za które otrzymali od widowni gorące oklaski. Chętni mogli uczestniczyć w różnych konkursach typu: strój karnawałowy, czyli przebranie, taniec w workach, przy krzeselkach i taniec pod liną. Za udział w tych konkurencjach były słodkie nagrody. Opiekę nad zabawą sprawowali tego dnia rodzice uczniów.

Kleks

- ❖ 22 stycznia o godz. 11.00 odbyło się uroczyste spotkanie poświęcone babciom i dziadkom najmłodszych uczniów naszej szkoły, dzieci z oddziałów przedszkolnych.. Były wierszyki, piosenki i inscenizowane tańce. Główną atrakcją spotkania był wspólny taniec integracyjny wnuków z babciami i dziadkami przy piosence „Czekolada”. Wszyscy goście zostali obdarowani laurkami wykonanymi przez dzieci, a następnie zaproszeni do szkolnej jadalni na słodki poczęstunek.

Kleks

- ❖ 6 stycznia na boisku PSP w Świerżach Górnych uczniowie klas IV-VIII wzięli udział w pokazach przedstawicieli Straży Pożarnej i Policji w Kozienicach dotyczących bezpiecznych ferii. Podczas spotkania uczniowie mieli okazję zobaczyć, jak wygląda pomoc osobie, która weszła

na zamrożony zbiornik wodny. Dowiedzieli się także, jak postępować w przypadku różnych sytuacji, które zdarzają się w czasie ferii.

Kleks

- ❖ We wtorek 15 stycznia uczniowie klasy trzeciej udali się na wycieczkę do Ochotniczej Straży Pożarnej w Ryczywole. Na miejscu przywitał ich strażak. Dzięki jego życzliwości dzieci mogły obejrzeć samochody i sprzęt pożarniczy stanowiący wyposażenie jednostki oraz przekonać się, ile waży gaśnica i przymierzyć kask strażacki. Uczniowie przeprowadzili wywiad na temat pracy strażaka, a na koniec mogli na własne oczy zobaczyć maskotkę Misia Ratownika - bohatera opowiadania. Wycieczka była pouczająca i ciekawa.

Kleks

- ❖ Uczniowie klasy III pod kierunkiem p. Miżejewskiej i p. Banaszek przygotowali krótką inscenizację pochodu kolędników. W czwartek 10 stycznia przebierani za pasterza, dwa anioły, turonia, bociana, króla i diabła wędrowali po szkole i prezentowali ten zwyczaj dzieciom z przedszkola i zerówki oraz uczniom klas I, II, IV i V.

Kleks

- ❖ 8 stycznia uczniowie klasy VIII i częściowo VII obejrzeli przedstawienie teatralne zatytułowane "Opowieść wigilijna" Spektakl przygotowała Krakowska Agencja Artystyczna, a odbył się w sali teatralnej Urzędu Miejskiego w Radomiu. Wszyscy z dużym zainteresowaniem śledzili przemianę duchową głównego bohatera - Ebenezera Scrooge'a, który zrozumiał, że pieniądze nie dają szczęścia, jeżeli z

nikim się nimi nie dzielimy, że trzeba pomagać innym. Poczuł też magię Bożego Narodzenia. Spektakl powstał na podstawie utworu Charlesa Dickensa "Opowieść wigilijna". Na uwagę zasługuje gra aktorów oraz wspaniała scenografia i muzyka. Niektórzy nie mogą się już doczekać kolejnego wyjazdu do teatru.

Kleks

Kuchenni Czarodzieje

Faworki-Róże karnawałowe

Składniki na ok. 25 sztuk:

- 2 szklanki mąki pszennej (=300g)
 - 4 żółtka
 - 1 łyżka spirytusu (lub ocet 6%, ale ja używam zawsze spirytusu)
 - ½ łyżeczki cukru
 - ½ łyżeczki soli
 - ok. 5 kopiatych łyżek gęstej, kwaśniej śmietany
 - olej lub smalec do smażenia
 - cukier puder do posypywania (lub cukier puder wymieszany z cukrem waniliowym)
 - dowolny dżem lub wiśnie z konfitury
- Sposób przygotowania:

1. Przygotować 3- 5 szklanek, kieliszków lub okrągłych foremek różnej wielkości. (Moje róże zrobiłam z 4 krążków. Największy krążek wycięłam szklanką, a najmniejszy kieliszkiem).
2. Mąkę wymieszać z cukrem i solą. Dodać żółtka, spirytus i śmietanę. Zagnieść na jednolitą masę. Następnie przełożyć ciasto na blat i zbijać drewnianym wałkiem ok. 10- 15 minut. (Należy uderzać wałkiem w ciasto rozplaszczając je, po czym ponownie zwinąć i znów zbijać wałkiem. Dzięki zbijaniu ciasto będzie jednolite, elastyczne, a po usmażeniu kruche i z dużą ilością bąbelków).
3. Ciasto rozwałkować porcjami cieniutko na blacie posypanym lekko mąką. (Ważne jest, aby blat podsypywać, jak najmniejszą ilością mąki. Ciasto oczekujące na rozwałkowanie należy przykryć ściereczką, żeby nie obsychało).
4. Z ciasta wykrawać krążki różnej wielkości. Krążki naciąć w kilku miejscach, aby

uformować płatki (dość głęboko, ale nie całkiem do środka). Układać 3- 5 krążków jeden na drugim od największego do najmniejszego tak, aby nacięcia się nie nakładały. Bardzo mocno nacisnąć palcem w środku, aby krążki się zlepiły.

5. Róże smażyć na rozgrzanym tłuszczu z obu stron na złoty kolor. (Róże należy wkładać do rozgrzanego tłuszczu najmniejszym krążkiem do dołu). Wyjmować łyżką cedzakową i osączyć na ręczniku papierowym z tłuszczu. Gdy ostygną, posypać grubo cukrem pudrem. Na środku każdej róży nałożyć trochę dżemu lub wiśni. Smacznego!

Aleksandra Kowalczuk

Warto przeczytać

Poznaj sekretne życie dziesięciu skarpetek nie do pary, czterech prawych i sześciu lewych. Książka pt. „Niesamowite przygody dziesięciu skarpetek” autorki Justyny Bednarek, wszystko ci wyjaśni.

Jeśli dotąd myślałeś, że te niepozorne elementy garderoby śpią spokojnie w szufladzie lub w koszu na brudną bieliznę, to byłeś w wielkim błędzie. Skarpetki są dokładnie takie jak my, marzą mają charakter i uwielbiają ciekawe przygody.

Po przeczytaniu tej książki już nigdy nie spojrzysz na swoje skarpetki, że są poparowane i wyglądają identycznie. Polecam.

Ola Słomska

Kącik literacki

Usiadłam w ostatniej ławce. Byłam podekscytowana, bo zaraz miały zacząć się ferie. Już tylko ostatnia lekcja. Wyjęłam książki z plecaka. Zeszyt, ćwiczeniówka, podręcznik i przerywający już długopis. Na przyszłe półrocze muszę kupić nowy. Siadła obok mnie Magda. -Dzieeeń doobryyyy!- jak zwykle przeciągnęliśmy litery, witając nauczycielkę. Pani Hania była bardzo ładną kobietą. Miała krótkie blond włosy, a na szyi zawsze przewiazaną apaszkę.-Dzień dobry! - powiedziała spokojnym głosem. Lekcja mijała szybko.

Do moich uszu dobiegł dźwięk dzwonka, który oznajmiał, że nadszedł czas odpoczynku. Razem z innymi uczniami pobieглиśmy do szatni, aby założyć okrycie wierzchnie. – Dominika!- krzyknęła do mnie Agata z drugiego końca szatni.- Organizuję przyjęcie karnawałowe! Przyjdiesz?!- dodała. Sama nie wiedziałam, czy chcę wybrać się na tę imprezę. Znając Agatkę, wiedziałam, że obowiązkowe będzie przebranie za postać z bajki lub filmu.

-Będę!- odkrzyknęłam. To na pewno będzie świetna zabawa.

Siedziałam przed komputerem i szukałam inspiracji na przebranie. Do przyjęcia zostały trzy dni, a ja nadal nie miałam kostiumu. Wertowałam zdjęcia w Internecie. Postanowiłam zrobić sobie chwilę przerwy. Udałam się do kuchni. Moi rodzice byli w pracy, więc byłam sama w domu. Postanowiłam nalać sobie soku pomarańczowego. Otworzyłam szafkę z kubkami i sięgnęłam po mój ulubiony. Nagle wpadłam na pomysł. Z podekscytowania upuściłam kubek, ale specjalnie się tym nie przejęłam. Pobiegłam do pokoju i wstukałam litery w wyszukiwarkę.

Stałam już pod drzwiami Agaty w przebraniu B.E.N.' a z filmu "Planeta Skarbów". Zapukałam trzy razy. Po chwili drzwi się uchylły, a ja zostałam zaciągnięta do środka przez Magdę, przyjaciółkę Agi. - Chodź. Już wszyscy są. Poszłam za koleżanką w głąb domu. Wszyscy siedzieli na dywanie i grali w gry planszowe.

Gdy wróciłam do domu, byłam strasznie zmęczona.

Zuzanna Czerwińska

Karnawał

Karnawał to czas zabaw w czasie zimowym. Obejmuje okres od dnia Trzech Króli do Środy Popielcowej. To okres, który oznacza początek wielkiego postu.

Karnawał narodził się w Grecji, a do Polski zawitał w czasach szlachty sarmackiej, czyli prawdopodobnie około

XVI wieku. Nazywano go wtedy zapustami i jednym z najważniejszych elementów były kuligi. Była to jednak rozrywka tylko szlachty. Podczas kuligów szlachcice zaprzęgali konie do olbrzymich sań i zajeżdżali do sąsiadujących dworów, odwiedzając znajomych oraz rodzinę, a przede wszystkim jedząc z nimi i pijąc. Oprócz niewątpliwie interesujących kuligów organizowano również maskarady, na które trzeba było przyjść z twarzą ukrytą za wymyślną maską. W tym przypadku nie tylko bogaci się na nich bawili, ale też mieszczanie i chłopci, którzy najczęściej urządzali swoje maskarady pod gołym niebem albo w karczmach, które były centrum wioskowego życia. W czasie zwyczaju uważano, że im lepsza zabawa oraz im wyższe podskoki w tańcu, tym lepsze i bogatsze będą plony, dzięki temu każdy miał wymówkę, aby bawić się aż do białego rana. Częstym widokiem byli również przebierańcy, którzy organizowali pochody i byli swego rodzaju kolędnikami.

Karol Kowalczyk i Miłosz Jemiołek

Walentynki

Walentynki (ang. Valentine's Day) – coroczne święto zakochanych przypadające 14 lutego. Nazwa pochodzi od św. Walentego. Zwyczajem w tym dniu jest wysyłanie listów zawierających wyznania miłosne. Na Zachodzie, zwłaszcza w Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych, czczono św. Walentego jako patrona zakochanych. Dzień 14 lutego stał się więc okazją do obdarowywania się drobnymi upominkami. Najważniejszym miejscem kultu św. Walentego jest bazylika jego imienia w Terni, na srebrnym relikwiarzu ze szczątkami patrona umieszczono inskrypcję „Święty Walenty patron miłości”. Co roku w niedzielę poprzedzającą dzień 14 lutego przybywają do bazyliki pary narzeczonych z całych Włoch i świata, w celu złożenia przyrzeczenia miłości. Gromadzą się tu również małżonkowie świętujący 25 lub 50 rocznicę zawarcia sakramentu małżeństwa. W Terni w tym dniu wręczana jest również nagroda „Rok Miłości”. Kilka miast

w Polsce przyznaje się do posiadania relikwii św. Walentego, w tym Lublin, Kraków i Chełmno. W każdym z nich 14 lutego organizowane są obchody ku czci patrona zakochanych. Stałym niemalże elementem walentynek jest wzajemnie wręczanie sobie walentynkowych ozdobnych karteczek. Czerwone, najczęściej w kształcie serca, opatrzone walentynkowym wierszykiem, a często i miłosnym wyznaniem. Ze świętem łączy się również zwyczaj obdarowywania partnera walentynkowymi upominkami w postaci kwiatów, słodczy, pluszowych maskotek jak również bardziej osobistych elementów garderoby.

Miłosz Jemiołek

A to ciekawe...

1. Ferie (łac. feriae) – starorzymskie określenie dni odpoczynku poświęconych obrzędom religijnym dla któregoś z bóstw.
2. Włoskiego sformułowania „ferie” używa się również w odniesieniu do "wakacji sądowych" (vacatio legis).
3. Największy pojedynczy płatek śniegu, jaki kiedykolwiek był widoczny, miał 38 centymetrów szerokości i 20 cali grubości. Spadł on w Montanie w 1887 roku
4. Największym zarejestrowanym bałwanem, jakiego kiedykolwiek ulepiono, był Bethel w Maine w lutym 1999 roku. 34 - metrowy bałwan przełamał poprzedni rekord Yamagata z Japonii.
5. Oczy reniferów zmieniają kolor ze złotego latem na niebieski zimą, aby umożliwić im lepsze widzenie w ciemności.
6. Przy -40 stopni Celsjusza (który jest również -40 stopni Fahrenheita), para z oddechu może nawet zamarznąć.

Dominik Drewnik i Szymon Skotak

Uśmiechnij się!

Eskimos ciągnie na sankach lodówkę. Widzi go drugi i pyta:
 - Po co Ci ta lodówka, jest minus 20 stopni?
 - A niech się dzieciaki trochę ogrzeją.

Kuba Skotak

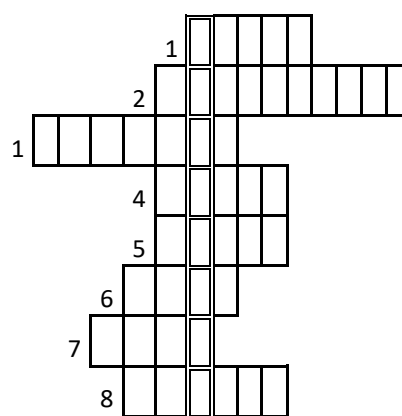
WYKREŚLANKA

Znajdź i wykreśl 17 słów związanych z zimą i karnawałem. Wyrazy znajdują się w pionie, poziomie, na ukos i wspak. Pozostałe litery czytane rzędami utworzą przysłowie związane z zimą.

F	K	I	E	D	K	S	A	N	K	I
I	E	Y	W	M	U	S	T	Y	C	Z
K	N	R	R	I	L	N	A	R	T	Y
Z	U	Ó	I	L	I	A	L	U	T	Y
C	Z	T	O	E	G	W	L	E	C	I
I	O	D	P	O	C	Z	Y	N	E	K
W	E	B	Z	I	T	A	Z	I	M	A
A	M	A	A	A	K	Ł	Y	Ż	W	Y
K	Z	L	Ń	Y	S	Z	A	L	I	K
Ę	A	C	Z	A	K	P	A	Z	C	T
R	E	U	K	A	R	N	A	W	A	Ł
O	M	O	K	S	I	W	O	D	O	L

Aleksandra Kowalczuk

Krzyżówka



1. Święto Trzech ...
2. 14 lutego
3. Letni lub zimowy w szkole
4. Pada zimą
5. Niezbędne na stok
6. ... rok – 1 stycznia
7. Obecna pora roku
8. Lepimy go ze śniegu

Karol Kowalczuk